Cena 1 zł.

Ilustrowany Przegląd Filatelistyczny

Numer 11. LISTOPAD 1926 R. Rok II.

Powiększona reprodukcja **nieząbkowanego** znaczka polsko-rosyjskiego z roku 1860.



Posiadaczem tego nadzwyczaj rzadkiego okazu jest pułkownik armji angielskiej p. R. N. W. Larking. (Znaczek ten pochodzi ze słynnego zbioru Ferrarego).

TREŚĆ TEGO NUMERU:

Bezpłatne premjum dla P. T. Prenumeratorów!

Znaczek dopłaty wydany przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów

50.000 na / na 2 mk. ciemno-granatowy na papierze grubym bez wodnych znaków

(str. D 6, rząd 5, pole 3)

Określenie pól według

ALBUMU DO ZNACZKÓW POCZTOWYCH WYDANYCH DLA ZIEM POLSKICH

Pojedyncze zeszyty „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego" są do nabycia:

w Bydgoszczy: Księgarnia Bydgoska, N. Gieryn, Plac Teatralny 3; — **w Krakowie:** „Świat Filatelistyczny", Plac W W. Świętych 1. — **w Lublinie:** W. Cholewiński Krak. Przedm. 38; — **we Lwowie:** L. Dubieński i Ska, Kościuszki 1; **w Łodzi:** „Unua Esperantista Filatelejo", Andrzeja 4; Księgarnia Stanisława Olczaka, Wólczańska 139, — **w Poznaniu:** W. Kołtunowicz, Aleje Marcinkowskiego 14; — Księgarnia Szkolna Św. Marcina 1, **w Sosnówcu:** I. Dippel, ul. Orla 24; **w Toruniu:** H. Kamiński, Szczytna 12 — **w Warszawie:** J. Babecki, Ś-to Krzyska 44, Z. Englert, Ś-to Krzyska 36, — A. Pachoński, ulica Jasna 16 J. Mozdyniewicz & W. Strzelbicki Śto-Krzyska 11/11 — „Polonja" Mazowiecka 10, J. Czerwonobroda, Ś-to Krzyska 6, i we wszystkich większych księgarniach; — w **Wilnie:** Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha Dominikańska 4 i w agenturach towarzystwa **„Ruch"** na węzłowych stacjach kolejowych i w miejscowościach kąpielowych.

Niniejszy zeszyt zawiera 12 stron (z okładką); a jako bezpłatny dodatek: „JAK PRZEWOŻONO POCZTĘ POLSKĄ W DAWN. CZASACH" — arkusz 13.

Poprzednie numery są do nabycia w Administracji po cenie 1 zł. za każdy zeszyt.

Rocznik 1925 wraz z premjami znaczkowemi i dodatkami można nabyć w Administracji za cenę 6 zł.

Zeszyty pierwszego półrocza 1926 r. (nr. 1—6) z premjami kosztują 5.— zł.

Wszystkie premje znaczkowe dodane do zeszytów rocznika 1925 są do nabycia w Administracji za 1 zł.

Albumy do znaczków pocztowych wydanych dla ziem polskich, oraz albumy z kartkami czystemi z siatką orjentacyjną można nabyć w agenturach „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego".

Przy wszelkich zapytaniach należy dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

ILUSTROWANY PRZEGLĄD FILATELISTYCZNY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

OFICJALNY ORGAN
POLSKIEGO TOW. FILATELISTÓW W WARSZAWIE — ZWIĄZKU FILATELISTÓW W TORUNIU — TOW. FILATELISTÓW W BYDGOSZCZY — KÓŁKA FILATELISTYCZNEGO PRZY GIMN. POLSK. W GDAŃSKU.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: TORUŃ - SKRYTKA POCZTOWA 54

PRENUMERATA PÓŁROCZNA (6 zeszytów) ZŁ. 5.— PRENUMERATA KWARTALNA (3 zeszyty) ZŁ. 2.75 DLA ZAGRANICY - - - - szwajcarskich FR 5.—	WSZELKIE WPŁATY NALEŻY KIEROWAĆ DO P. K. O. W WARSZAWIE NA KONTO NR. 160.076 HENRYKA KAMIŃSKIEGO - TORUŃ

DODATEK: Jak przewożono pocztę polską w dawnych czasach (ark. 13)

NR. 11 | TORUŃ, LISTOPAD 1926 R. | ROK II

Międzynarodowa Wystawa Filatelistyczna w Nowym Yorku. — Dalsze nieząbkowane znaczki polsko-rosyjskie z r. 1860.

Międzynarodowa Wystawa znaczków pocztowych w Nowym Jorku, odbyta w dniach 16 — 25 października r. b. zasługuje bezsprzecznie na miano największej tego rodzaju imprezy, jaka dotychczas kiedykolwiek miała miejsce. O rozmiarach tej wystawy świadczyć mogą następujące dane:

Wystawa obejmowała 480 eksponatów, liczących zgórą 1.000.000 znaczków, przedstawiających wartość około 10.000.000 dolarów.

Między innemi wystawione były następujące zbiory: 23 tomowy zbiór poświęcony jednemu znaczkowi 3 c Stanów Zjednoczonych wyd. 1851—1857 r. (wyst. Dr. Chase Brooklyn) dalej zbiór znaczków XX wieku w 150 albumach (wyst. Artur H. Lamborn — Montclair), zbiór znaczków kantonalnych szwajcarskich w 6 tomach (wyst. Lichtenstein — Nowy Jork), zbiór Turcji w 50 tomach — 40.000 sztuk (wyst. Adolf Passer — Praga), zbiór Rosji w 30 tomach (wyst. baron Scharffenberg — Berlin), zbiór Wiktorji w 18 tomach (wyst. H. Harvey—Londyn), zbiór Meksyku w 23 tomach (wyst. kapit. Hamilton—Rockfort), zbiór Stanów Zjednoczonych od 1894 r. w 18 tomach (wyst. Edwin R. Wood jr. —Filadelfja), zbiór wyłącznie znaczków urzędowych tego kraju w 19 tomach (wyst. Charles J. Philipps — Nowy Jork), wreszcie zbiór 32.000 szt. znaczków Ukrainy znanego handlarza berlińskiego H. Köhlera. W dziale młodzieży zwracały na siebie uwagę 42 tomowy zbiór ogólny pewnego młodego amerykanina oraz ozdobione przez pierwszorzędnych malarzy album znaczków węgierskich 14-to letniego arcyksięcia Ottona, który nawiasem mówiąc figurował w katalogu jako król węgierski Otton II.

Z poszczególnych wystawców na pierwszem miejscu należy bezwzględnie postawić Artura Hinda z Utica. Wystawił on cały szereg zbiorów oraz poszczególnych rzadkości. Ze zbiorów jego wymienić należy: 2 tomowy zbiór znaczków wyspy św. Maurycego, zawierający między innemi po dwa egzemplarze słynnych dwuch pierwszych znaczków drobnych państewek indyjskich, wreszcie również 14-tomowy zbiór znaczków pierwszych lokalnych wydań Stanów Zjednoczonych oraz Stanów Skonfederowanych. Ten ostatni zbiór uważany jest powszechnie za najpiękniejszy zbiór Stanów Zjednoczonych.

Z pojedyńczych znaczków, wystawionych przez Hinda wymienić należy: jedyny znany egzemplarz Angielskiej Guiany 1 cent. karmi nowy wyd. 1856 r., który szczęśliwy posiadacz nabył na licytacji zbiorów Ferrarego za 32.500 dolarów, parkę znaczków tegoż kraju 2 ct. bladoróżowy, 1850 r., cenioną na 20.000 dolarów, pierwsze znaczki wyspy Hawai, parkę czarnej 12-o pensówki Kanady z 1851 r., komplet Mołdawji, 10-blok saskiego błędnodruku 1851 r. $^1/_2$ gr. jasnoniebieskiego, 6-o blok znaczka genewskiego 5—5 c. 1843 r., dalej 3 liry Toskany z 1860 r. i wiele innych.

Otwarcia wystawy dokonał z Waszyngtonu prezydent Coolidge iście po amerykańsku, przez naciśnięcie elektrycznego kontaktu — guzika.

Na otwarciu obecnych było z górą 2000 osób, ogółem zaś zwiedziło wystawę przeszło 30.000 osób.

Pomiędzy wystawców rozdano oprócz jedynego najwyższego odznaczenia ,,Grand Trophy", jeszcze 12 palm honorowych, 57 medali złotych, 45 srebrnych-pozłacanych, 79 srebrnych i 73 bronzowych.

Z wystawców polskich, srebrny medal otrzymał także znany warszawski filatelista p. Włodzimierz Polański za swoje dzieło: „Znaki i marki pocztowe polskie XVIII i XIX wieku".

* * *

W n-rze 6-tym z listopada 1925 r. podaliśmy na okładce reprodukcję **nieząbkowanego** znaczka polskiego z r. 1860, który jest własnością p. dr. Jerzego Farine w Warszawie.

Od pułkownika armji angielskiej p. R. N. W. Larking'a z Sidcup, Kent. (Anglja) otrzymaliśmy pismo poniżej podanej treści w języku polskim i fotografję opisanego znaczka, którą reprodukujemy w powiększeniu na okładce niniejszego zeszytu.

Szanowny Panie Redaktorze!

W n-rze 6-tym Jego poczytnego wydawnictwa z miesiąca listopada 1925 r. na str. pierwszej zauważyłem fatografję polskiego znaczka z 1860 r. **bez ząbkowania**, właścicielem którego jest Dr. Jerzy Farine z Warszawy.

Zdaje mi się, że interesującem będzie dla czytelników „Przeglądu" dowiedzieć się, że istnieje jeszcze jeden egzemplarz tego rzadkiego znaczka i że posiadaczem jego jest niżej podpisany. Ten znaczek kupiony był przezemnie ze słynnego zbioru Barona Ferrari.

Równocześnie załączam powiększoną fotografję mego znaczka, w razie gdyby WPan Redaktor uważał za stosowne zamieszczenie reprodukcji takowego w Jego wydawnictwie.

Z poważaniem

R. N. W. Larking.

Byliśmy mile zaskoczeni, otrzymując pismo w języku polskim od Anglika, który żywo interesuje się naszemi znaczkami.

Niedawno temu nabył p. Włodzimierz Rachmanow z Warszawy na licytacji znaczków we Wiedniu, oryginalny list z nieząbkowanym znaczkiem polsko-rosyjskim. Później podamy reprodukcję tego cennego listu.

Wszystkich zbieraczy, którzy posiadają nieząbkowane egzemplarze opisanego znaczka, prosimy o łaskawe nadesłanie fotografji do reprodukcji, gdyż chcielibyśmy ustalić ilość tych kilku unikatów, które nie uległy zniszczeniu.

Inż. STANISŁAW SZEPETYS, Toruń.

Jeszcze o rosyjskich kasownikach liczbowych.

W artykule p. t. „Rosyjskie kasowniki liczbowe w epoce znaczków klasycznych", umieszczonym w n-rze 6-tym (listopad 1925 r.) „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego" podaje p. Włodzimierz Polański dziesięć odmian petersburskich kasowników liczbowych nr. 1 do XI (bez 10).

Ponieważ posiadam w swoim specjalizowanym zbiorze znaczków Rosji, oprócz wymienionych przez p. Polańskiego kasowników liczbowych poczty miejskiej Petersburga jeszcze inne, czuję się w obowiązku podania ich do ogólnej wiadomości.

Poniżej podaję rysunki tych kasowników:



1



2



3

a) XIII-ta Ekspedycja Miejska — liczba „13" w trójkącie . . . . (fig. 1)
b) XIV-ta „ „ — „ „14" w gwieździe . . . . (fig. 2)
c) XV-ta „ „ — „ „XV" w prostokącie . . . . (fig. 3)

Kasownika ekspedycji XII, jak również kasownika ekspedycji X dotychczas nie napotkałem i przypuszczam, że one prawdopodobnie nie egzystowały, a posługiwano się tam kasownikiem w owalu, (fig. 17) lub kasownikiem wzoru ogólnego.



17

S. KACZYŃSKI, Toruń.

Album do Znaczków Pocztowych Wydania Polskiego.

Nie istnieje ilustrowane album na znaczki pocztowe, któreby zadawalało wszystkich filatelistów. Nawet wielotomowe dzieła (Borek 23 tomów i i.) nieuwzględniają, bo nie są w stanie uwzględnić wszystkich kaprysów i upodobań zbieraczy. Kto zbiera obok znaczków normalnych błędne druki, próbne druki, odcienie barw, różne ząbkowania i t. p., posiadając nawet bardzo wielkie album, nie na wszystko znajduje w niem miejsce. Wielkie album nastręcza też stale powód do nieziszczalnych pragnień, bo nawet zasobny zbieracz nie jest w możności zapełnienia, nietylko już wszystkich pól, ale nieraz nawet całych stron. Także albumy przeznaczone dla pewnych grup filatelistów, n. p. dla zbieraczy znaczków wojennych, znaczków pojedyńczych krajów, dla zbieraczy początkujących, bardziej zaawansowanych i t. d., niezadawalniają tych, którym służyć mają. Albumy dla specjalistów posiadają wady albumów wielkich, albumy małe okazują się po jakimś czasie za szczupłe i zniewalają zbieracza do zakupywania coraz większych ksiąg i żmudnego przelepiania wszystkich znaczków.

Toteż aby uniknąć niedogodności, jakie stwarza album ilustrowane, dawno już zaczęto wyrabiać albumy „ślepe" bez podobizn znaczków pocztowych. W albumach takich może filatelista, nakreśliwszy sobie plan zbierania tego, co dla niego osięgalne, posługując się najnowszym katalogiem znaczków jako drogowskazem, nalepiać znaczki dowolnie, z uwzględnieniem swych upodobań i wymogów tak fachowych jak i estetycznych. Jeżeli jeszcze konstrukcja albumów pozwala na przekładanie i wymianę kartek, można je powiększać stale, uzupełniając nowemi kartkami lub tomami i uniknąć masowego przelepiania znaczków. Albumy takie najrozmaitszych rozmiarów i wymiarów produkuje zagranica, szczególnie zaś Niemcy.

Trzecią z rzędu wielką przysługę (pierwsza to album polskich znaczków pocztowych, druga niniejszy organ) wyświadczyła zbieraczom ruchliwa, znana każdemu polskiemu filateliście firma nakładca H. Kamińskiego w Toruniu przez wydanie albumu bez ilustracyj. Szatą zewnętrzną nieróżni się to album od albumu polskich znaczków pocztowych. Orła i napis zastąpiła skromna, gustowna ramka złocona 90 kartek z dobrego grubego papieru zdobi ramka, a celem ułatwienia mozolnej pracy nalepienia znaczków, zadrukowano je dyskretnemi, numerowanemi kratkami, które nieszpecą nawet bardzo cienkich i przeświecających znaczków. Kartki między sobą i z okładką związane są śrubami. Jest to sposób wiązania praktyczniejszy i trwalszy od wiązania za pomocą modnej dziś sprężyny, która pęka z czasem, a pozwala równie dobrze zmieniać porządek kartek i dokładać nowe.

Rzetelna robota, będąca pięknem świadectwem, zarówno dla projektodawcy jak i dla wykonawców, skromny a gustowny wygląd zewnętrzny, konkurencyjna cena, niedochodząca 50% ceny podobnych, a mniej doskonałych wyrobów zagranicznych (nieliczące cła), zapewni niewątpliwie temu wydawnictwu szeroki zbyt i zniewoli wydawcę w niedługim czasie do nowego nakładu.

Wyświadczył pan Kamiński przysługę, nietylko filatelistom polskim pomagając im do uchronienia się od ciężkiego grzechu wzbogacania obcych, w szczególności wrogów, ale zasłużył się też jednej z gałęzi przemysłu polskiego dla której jego dzieło stanowi piękną reklamę.

WŁODZIMIERZ RACHMANOW, Warszawa.

Poczta Balonowa.

Z okazji trzeciego polskiego tygodnia lotniczego, urządzonego staraniem Ligi Obrony Powietrznej Państwa (L. O. P. P.) pomiędzy innemi atrakcjami, zostały również zorganizowane Zawody balonów wolnych, które powinny były odbyć się dnia 17 października.

Przy tej sposobności wprowadzono specjalną pocztę balonową, polegającą na tem, że każdy z balonów miał zabrać ze sobą około 800 listów lub kartek pocztowych, które po wylądowaniu miał natychmiast przekazać najbliższemu urzędowi pocztowemu, dla dalszej posyłki adresatom. Przesyłki pocztowe, oprócz zwykłej opłaty pocztowej, winne były być zaopatrzone w specjalny znaczek poczty balonowej w cenie 1 złotego, sprzedawany dla tego celu w lokalu Ligi. Znaczki te wydano w ilości 3000 sztuk.

Znaczek ten, wykonany w kolorze czarnym i różowym, posiada we środku wizerunek balonu oraz wartość 1 zł., pod tym zaś datę 17/X.26. U góry znaczka znajduje się napis „Poczta Balonowa", u dołu zaś „Zawody Balonów Wolnych".

Projektowane na dzień 17 października Zawody musiano przesunąć z powodu złej pogody i nieodpowiednich warunków atmosferycznych, na dzień 19 października, którego też dnia odbyły się o godz. 11-ej przed południem na polu

Mokotowskiem w Warszawie. Do startu stanęły cztery balony wolne „Warszawa", „Poznań", „Lwów" i „Kraków". Przesyłki poczty balonowej były równomiernie podzielone na wszystkie cztery balony i przed wysłaniem ostemplowane datownikiem urzędu pocztowego „Warszawa 19, Port Lotniczy, 19. X. 26. 11".

Balon „Warszawa" natychmiast po starcie uległ wypadkowi, ponieważ pilot przez pomyłkę pociągnął za klapę bezpieczeństwa i tem samem spowodował ulotnienie się gazu. Wobec tego balon ten pozostał na lotnisku w Warszawie i faktycznie nie brał udziału w zawodach.

Korespondencję z tego balonu „Warszawa" tegoż dnia przekazano urzędowi pocztowemu w Warszawie dla doręczenia adresatom; część przesyłek otrzymała stempel odbiorczy urzędu pocztowego Warszawa 19 Port Lotniczy.

Pozostałe trzy balony odleciały w kierunku wschodnim i wylądowały: „Kraków" w Siemiatyczach około Siedlec, 128 kilometrów od Warszawy; „Lwów" w Kleszczelach, około 160 kilometrów od Warszawy; „Poznań" w Świsłoczu w Puszczy Białowiejskiej, 208 kilometrów od Warszawy.

Przesyłki pocztowe z tych trzech balonów były oddane przez pilotów urzędom pocztowym w powyższych miejscowościach, gdzie otrzymały odbitkę datownika: Siemiatycze i Kleszczele z datą 20 października, zaś Świsłocz — 21 października.

Przed oddaniem przesyłek listowych balonom, specjalne znaczki poczty balonowej zostały skasowane w siedzibie Ligi O. P. P. czerwonym stemplem kauczukowym z napisem „Zawody Balonów Wolnych — 19 17/X. 26 —". Prócz tego odbijano na każdej przesyłce nazwę odpowiedniego balonu, do którego przesyłka została skierowana.

Pierwsze uzupełnienie „Podręcznika Polskich Znaczków Pocztowych", wydanego nakładem „Nowego Filatelisty" w Warszawie.

Stosownie do zapowiedzi w przedmowie do powyższego podręcznika, posiadacze jego znajdą poniżej te wszystkie znaczki i odmiany, które od chwili ukazania się podręcznika bądź zostały wydane, bądź też zostały odnalezione. Przy tej sposobności podane są również poprawki tych błędów drukarskich, które pomimo starannej korekty wkradły się do pierwszego wydania.

Część I.

Str. 3. Data wydania: 1 stycznia 1860 r.

Str. 5. Ostatni wiersz, winno być **pary** zamiast pasy.

Część II.

Str. 7. Znaczek Nr. 2 — 5 fen. zamiast 3 fen.

Str. 11. Znaczek Nr. 76 istnieje również ząbkowany 11½.

Str. 12. Znaczek Nr. 103 istnieje ząbkowany 12½ : 12¾ oraz 13 : 12½.

„ Znaczek Nr. 106 istnieje ząbkowany 11½ : 12½.

„ Wiersz ostatni — wykreślić „z portretami ces. Karola".

Str. 13. Wiersz 1 od góry — po słowach „im. ces. Karola" dodać: „z portretami ces. Karola".

„ Znaczek Nr. 129 — kolor znaczka brunatno-lila.

Str. 19. Znaczek Nr. 169 znany jest z nadrukiem, przesuniętym do wysokości głowic kolumn.

Str. 20. Znaczek Nr. 181 istnieje również nieząbkowany.

Str. 22. Znaczek Nr. 192 istnieje również nieząbkowany.

Str. 23. Znaczek Nr. 204 istnieje również nieząbkowany.

Str. 24. Uwaga do II-go wydania. Widzieliśmy znaczki i tego wydania z prawą gwiazdką 6-cio promienną, jednakże umieszczoną wyżej niż lewa gwiazdka (ząbkowane). Widzieliśmy też arkusze tego wydania (cięte i ząbkowane) gdzie gwiazdka 6-cio promienna została zastąpiona przez normalną, umieszczoną jednak tak samo wyżej, niż lewa gwiazdka.

„ Znaczek Nr. 206 istnieje również nieząbkowany.

Str. 25. Znaczek Nr. 223 istnieje również nieząbkowany.

Str. 30. Znaczki Zawiercia. Znak kontrolny „ZAWIERCIE" odbijany był również — jednak bardzo rzadko — na ząbkowaniu pionowem.

Znaczki Zawiercia, pochodzące prawdopodobnie z pozostałości lub też innego nakładu różnią się od oryginalnych prócz jaśniejszego koloru znaku kontrolnego również tem, że w literze „R" tego znaku znajduje się w górnej części niewielka przerwa. Ponieważ w Zawierciu w czasie kursowania znaczków poczty miejskiej nie było niemieckiego urzędu pocztowego, przeto na listach wysyłanych z Zawiercia, znaczki okupacyjne kasowane były w Sosnowcu, wynika z tego, że opłata na rzecz poczty miejskiej pobierana była za przesyłanie listów z poczty miejskiej w Zawierciu do urzędu pocztowego w Sosnowcu i odwrotnie.

Str. 31. Stempelek m. Siedlec typ II — istnieje również wartości 10 fen.



Dom J. S. Wasilewskiego na t. zw. „Wązkiem Przedmieściu Krakowskiem“, w którym mieściła się poczta główna w drugiej połowie XVIII w. (Fragment miedziorytu Bernardo Belotto de Canaletto, 1771, wym. 495×625 mm., p. t.: „Prospekt Placu przed X. X. Bernardynami w Warszawie“. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie).

Otóż jeden z nich, Karol Montelupi, naznaczony przez króla Władysława IV pierwszym dyrektorem, czyli tak zwanym magistrem poczty, był właścicielem tej kamienicy i utrzymywał tutaj stałą pocztę listową i wozową do swojej śmierci, nastąpionej w 1662 r. Po nim zaś utrzymywała ją jeszcze jego żona Barbara Strubiczówna, z rodu Warszawianka".

Następnie Dyrektorami poczt byli: Angelo Maria Bandinelli i Bartłomiej de Sardy. Przy Bandinelli'm poczta mieściła się przez pewien czas na Podwalu, w posesji będącej przedtem własnością rodziny Parysów (obecnie oznaczonej N-rami 15, 17 i 19). W czasach późniejszych ta sama posesja została nabytą na własność przez biskupa ruskiego Kolendę.

Za czasów Augusta III (1733—1763) główne kierownictwo nad pocztą znajdowało się w rękach hr. Biberstein'a, który zreorganizował polskie instytucje pocztowe na wzór zagranicznych*), a w pierwszych latach panowania Stanisława Augusta Dyrektorem Generalnym Poczt był Karaś.

W drugiej połowie XVIII w. znajdował się dom pocztowy na t. zw. „Wązkiem Przedmieściu Krakowskiem" pod N-rem 372-im.

Poniżej przytaczamy interesujący ustęp z „Opowiadań o Starej Warszawie" Wiktora Gomulickiego**), dotyczący zarówno tej ulicy, jak historji wspomnianego domu:

> „*Wązkie Przedmieście Krakowskie.* Jeszcze je pamiętają starsi mieszkańcy Warszawy. Istniało tam, gdzie dziś zieleniec z pomnikiem Mickiewicza. Miało postać wysepki, ujętej w dwa rozwidlone a następnie łączące się ze sobą ramiona właściwego Przedmieścia Krakowskiego. Właściwie tylko jedno ramię (lewe, idąc do Kolumny Zygmunta) było Wąskiem Krakowskiem; drugie zaliczało się do Dziekanki. Jednakże ową „wysepkę" tworzyły wyłącznie domy do Przedmieścia Krakowskiego należące. Było ich ogółem piętnaście (Nr. 371 do 385).
>
> Awangardę tego szeregu domów stanowiły dwie posesye, silnie naprzód (w stronę placu Zamkowego) wysunięte i oddzielone od pozostałych przedłużającą się w tem miejscu ulicą Bednarską.
>
> Były to numery 371 i 372 — oba w dziejach Warszawy pamiętne.
>
> W drugiej połowie w. XVIII, pod N-merem 371 zapisywano „Kamienicę pani Lulie", a pod 372: „Kamienicę Wasilewskiego".

---

*) Artykuł p. t.: „Istorja poczty w Polsze" umieszczony w miesięczniku „Pocztowo-telegrafnyj Żurnał". Petersburg. Rok 1893. Zeszyt wrześniowy.

**) Wiktor Gomulicki: „Opowiadania o Starej Warszawie". Wydanie nowe. Warszawa 1913. Nakł. druk. S. Orgelbranda Synów. Tom I, str.: 297—298.

Krótką kronikę tej ostatniej podał „Kurjer Warszawski" w r. 1830 (Nr. 200), z powodu, że ten „obszerny dom, dotąd zwany Wasilewskich, przez nowego dziedzica został podwyższony i otrzymać ma nową postać".

Z opisu „Kurjera" bierzemy najważniejsze szczegóły. Dom o którym mowa, został wybudowany w r. 1767 przez Józefa Seweryna Wasilewskiego „Konsyliarza Króla Stanisława Augusta", podług planu architekta Hiża, pod dyrekcją konduktora Szyca, (Schütz), na gruncie szlacheckim, do biskupa Krakowskiego należącym. Poprzednio stał w tem miejscu dworek drewniany na podmurowaniu, w którym mieściła się jedyna wówczas na całą Warszawę „traktyernia".

Pierwszą lokatorką, nowego ozdobnego domu, była księżna Sapieżyna (z Branickich). Następnie dom został zajęty na pocztę (przeniesioną następnie do Pałacu Brylówskiego).

Po przeniesieniu Poczty, w domu Wasilewskiego zamieszkał Rybiński, biskup Kujawski, a po nim bankier Kabryt, płacący za pierwsze piętro 1,500 dukatów, co było czynszem na owe czasy niesłychanym.

Potem osiada w tym domu najznakomitszy z jego mieszkańców: biskup Ignacy Krasicki. Odbywały się u niego co tydzień tak zwane „wieczory uczone", na których ksiądz biskup „obecnym literatom, uświetniającym wiek Stanisława Augusta, odczytywał swe dzieła; często na takie wieczory sam król przybywał". Późniejszymi lokatorami słynnego domu są: biskup Massalski i Kołłątaj, podkanclerzy koronny „który, w tym domu mieszkając, wydał wszystkie swoje pisma, tak chlubnie przez Polaków wspominane".

W roku 1801 mieszkał tu król francuski Ludwik XVIII, pod nazwiskiem księcia de Lille, z całym swym dworem.

Z późniejszych znakomitych „lokatorów" wymienić trzeba: hr. Feliksa Potockiego, księcia Giedroycia, generała dywizji, i księcia Pawła Sapiehę.

W roku 1830 właścicielem domu Wasilewskich zosłał Malcz, doktór medycyny i chirurgii.

Uzupełnijmy tę notatkę szczegółem, że, jakkolwiek do ostatniej chwili warszawianie nazywali tę posesyę „dom Malcza", właściwym jej posiadaczem, bezpośrednio przed rozrzuceniem, był Samuel Orgelbrand, głośny księgarz i wydawca, który miał tu swą księgarnię oraz zakłady drukarskie".

Kamienica, o której tu mowa, nie istnieje już obecnie, gdyż zburzono ją w 1865 roku wraz z innemi domami, tworzącemi t. zw. „wysepkę“.

O budynkach, w których się mieściła t. zw. „Stara Poczta“ w Warszawie, wspomina też Alexander Kraushar w swej cennej pracy p. t.: „Warszawa historyczna i dzisiejsza“ i podaje następujące szczegóły:*)

... „Natomiast ma swoją, i to interesującą historję, dom rogowy od strony ulicy Trębackiej, jako Stara Poczta zwany. Okazała owa posesja należała w początkach panowania Stanisława Augusta w części do Fryderyka Alojzego Brühla, w części zaś do Tomasza



Dom na Krakowskiem Przedmieściu przy ul. Trębackiej, pod N-rem 421 (hipot.), obecnie Nr. 25, w którym mieściła się poczta.
(Zmniejszona reprodukcja akwatinty Dietrich'a, znajdującej się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie).

---

*) Alexander Kraushar: „Warszawa historyczna i dzisiejsza. Zarysy kulturalno-obyczajowe“. Lwów — Warszawa — Kraków. Wydawnictwo Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich. 1925. Rozdział XXIII — „Wąskie Krakowskie Przedmieście“. Str. 96-97.

Adama Uruskiego. W roku 1790 dyrektor poczt, Józef v. Przebendowski, nabył w imieniu i z pełnomocnictwa króla Stanisława Augusta, obie owe części i na nich zabezpieczył przypadający od króla niejakiemu Danielowi Bachowi dług rewersowy. Po abdykacji króla, konwencja petersburska z dnia 28 stycznia 1798 r. przekazała komisji specjalnej regulację prywatnej własności królewskiej i długów. W liczbie owych prywatnych nieruchomości królewskich była mennica i pałacyk na ulicy Bielańskiej, oraz poczta na Krakowskiem Przedmieściu.

Po śmierci Stanisława Augusta i po rezygnacji ze spadku brata jego, Kazimierza, spadek ów przeszedł na księcia Józefa Poniatowskiego.

Gdy bankier Bernaux nabył od Bacha należytość rewersową, dom królewski obciążającą, plenipotent księcia Józefa, jenerał Kamieniecki, zgodził się na wystawienie owego domu na sprzedaż publiczną i wtedy to, w roku 1804, rząd pruski nabył go dla urzędu pocztowego, który, od tego czasu, po przeniesieniu się z dawniejszej swej siedziby z pod nr. 1251 przy ulicy Nowy Świat, istniał tutaj aż do czasu ulokowania się na placu Wareckim, dziś Napoleona.

Kamienica starej poczty znaną była w tradycji warszawian jako „dom Królewski", za czasów zaś pruskich — nosiła nazwę „Königl. Post-Amt", lecz tylko w ciągu lat dwóch, do pogromu pruskiego pod Jeną".

O wspomnianym budynku przy ul. Nowy Świat znajdujemy jeszcze jedną wzmiankę w N-rze 162 „Kurjera Warszawskiego" z 1830 r., gdzie na str. 850 podano ogłoszenie treści następującej:

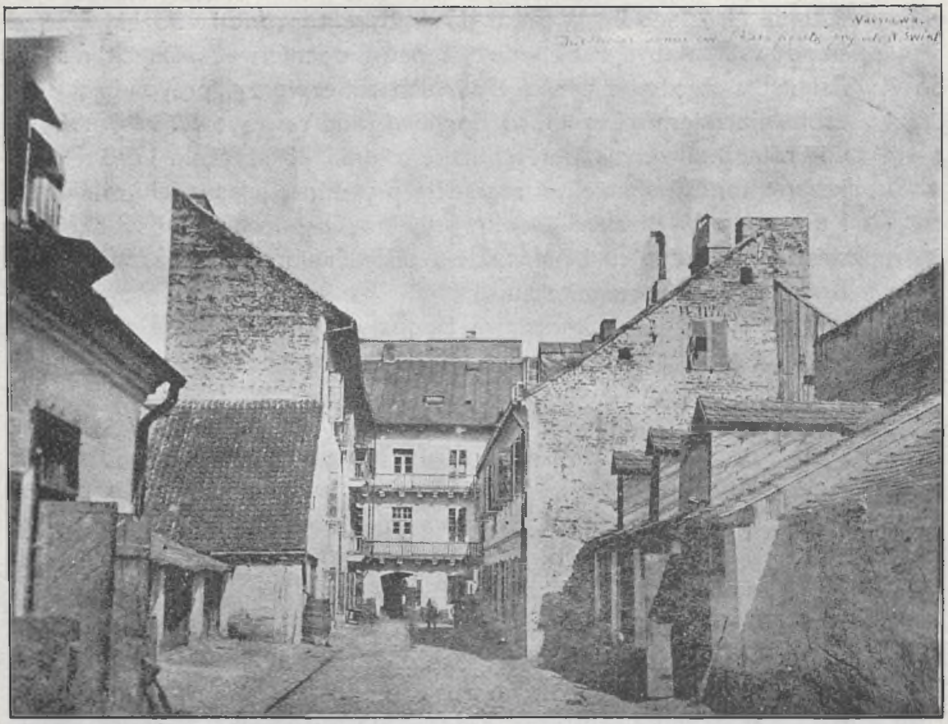
„Przy ulicy Nowy Świat pod nr. 1250. w domu zwanym Stara Poczta, nadszedł transport słoniny i sadła ukraińskiego. Cena na Połcie funt po 15 gr."*)

Wreszcie o tym samym domu wspomina też „Przewodnik Warszawski" z 1869 roku,**) na str. 187, w rubryce zatytułowanej: „Wykaz alfabetyczny niektórych domów i miejscowości w m. Warszawie, które znane są mieszkańcom z nadanych im w różnych czasach, lub przyswojonych z powodu rozmaitych okoliczności, nazwisk"; znajdujemy tam następującą notatkę: „Stara Poczta. Dom przy ulicy Nowy Świat № 1250, obecnie własność Maryi Wojtasiewicz".

---

*) Powyższe dane o domach pocztowych w Warszawie zawdzięczamy p. Juljuszowi Gomulickiemu.

**) „Przewodnik Warszawski Informacyjno-Adresowy na rok 1869". Ułożony i wydany przez Wiktora Dzierzanowskiego. Rok pierwszy. Warszawa 1869.



Fot. N. Pełczyński.

Dziedziniec domu zwanego „Stara Poczta" przy ul. Nowy Świat pod N-rem 1250 (hipot.), obecnie № 57, przed jego przebudową. (Zmniejszona reprodukcja fotografji, znajdującej się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie.)

Na czele „Dyrekcji Generalnej Poczt Księstwa Warszawskiego", której zarządowi podlegały ziemie: Warszawska, Poznańska, Kaliska, Bydgoska, Płocka i Białostocka — stał w 1807 r. Ignacy Zajączek. W tym okresie wprowadzono pobieranie kaucji od poczthalterów, pocztmistrzów i niektórych innych oficjalistów pocztowych przy zawieraniu z nimi kontraktów na eksploatację stacyj pocztowych.

Po śmierci Zajączka, w 1810 r., kierownictwo nad pocztą objął Sartorius de Schwanenfeld; po nim zaś, w 1815 r. te czynności pełnił Lipowski. W 1816 r. na stanowisko Generalnego Dyrektora Poczt Królestwa został powołany Członek Rządowej Komisji Spraw Wewnętrznych, Radca Stanu, Sumiński *).

W pierwszych latach Królestwa Kongresowego (w 1816 r.), istniało

*) Artykuł p. t.: „Istorja poczty w Polsze", umieszczony w miesięczniku „Pocztowo-telegrafnyj Żurnał". Petersburg. Rok 1893. Zeszyt wrześniowy.

178 urzędów pocztowych — w tem 25 pocztamtów i 153 stacyj pocztowych — w których, według kontraktów zawartych z poczthalterami, znajdowało się 939 koni do przewożenia poczty etatowej, a ponadto konie, wynajmowane dla sztafet, kurjerów i ekstra - poczt *).

Wspomniane urzędy mieściły się w domach pocztowych, budowanych według jednego szablonu; były one przeważnie parterowe, o 4 — 8 oknach frontu, z dachem wysokim i bardzo spadzistym. Na obszarze b. Królestwa Kongresowego — wzdłuż ówczesnych traktów pocztowych — można jeszcze do dzisiejszego dnia zauważyć, gdzie niegdzie, te bardzo charakterystyczne domy.

W ustępie z „Opowiadań o Starej Warszawie," przytoczonym powyżej, wspomina W.Gomulicki o przeniesieniu poczty z domu Wasilewskiego do Pałacu Brühlowskiego. Prawdopodobnie miał tu na myśli autor nie Pałac Brünlowski, lecz b. posesje Brühla na Krakowskiem Przedmieściu pod N-rem 421 (hip.) obecnie Nr. 25**).

Dom ten, w którym już od roku 1804 mieściła się Dyrekcja Generalna Poczt z Pocztamtem Warszawskim, zajmował obszerną przestrzeń 12060 łokci w kształcie wydłużonego prostokąta, ciągnącego się wdłuż ul. Trębackiej, aż do ul. Nowo-Senatorskiej (przy której był oznaczony następnie N-rem $421^{d}/_{2}$). W związku z rozwojem ruchu pocztowego, powstał w czasach późniejszych projekt rozszerzenia domu pocztowego przez przyłączenie przylegającej posesji Hotelu Dembińskiego (obok Hotelu Saskiego), mierzącej 4650 łokci powierzchni;***) projekt ten nie został jednak urzeczywistniony z powodu przeniesienia Zarządu Pocztowego, a następnie i Pocztamtu Warszawskiego, do innego budynku na placu Wareckim.

Dodać tu należy nawiasem, że ulicę Trębacką rozszerzono w czasach późniejszych przez zburzenie kamienicy narożnej oraz części omawianego właśnie budynku****).

Ulica ta, dawniej Dziekańską zwana, zawdzięcza prawdopodobnie swą nazwą „Trębackiej" przejeżdżającym tędy często pojazdom pocztowym, których pocztyljoni, zbliżając się do Pocztamtu Warszawskiego, trąbieniem zapowiadali swe przybycie.

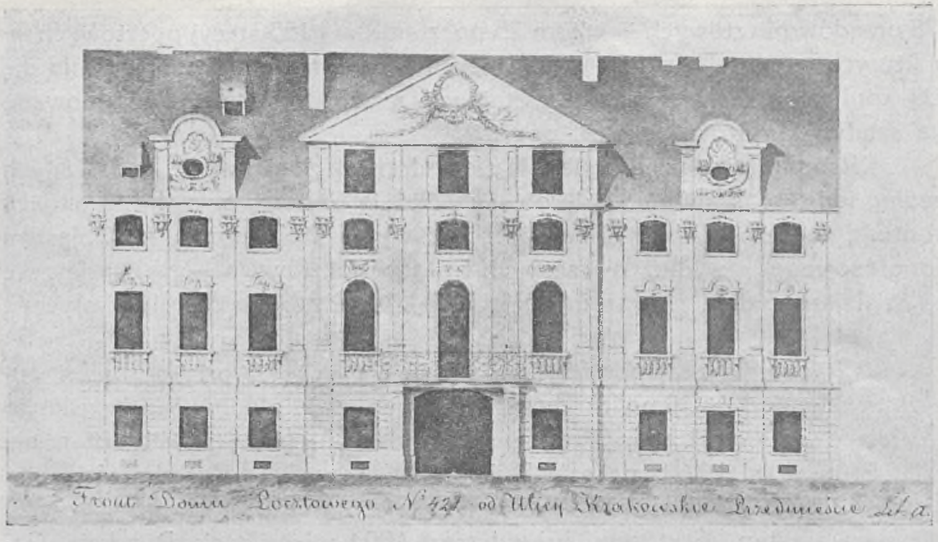
---

*) Artykuł p. t.; „Istorja poczty w Polsze", umieszczony w miesięczniku „Pocztowo-telegrafnyj Żurnał." Petersburg. Rok 1893. Zeszyt wrześniowy.

**) Coprawda w Pałacu Brühlowskim został umieszczony Główny Zarząd Telegrafu i Warszawski Okręg Pocztowo-Telegraficzny, jednak znacznie później, gdyż dopiero po ostatecznem przyłączeniu urządzeń pocztowych Królestwa do Departamentu Pocztowego w Petersburgu i nadaniu tym urządzeniom już organizacji ściśle rosyjskiej.

***) Akta Rady Adm. Król. Pol. Sek. V No. 7 A Vol.: 6239/1809 „O Domu Pocztowym w Warszawie."

****) Por. plan części Starej Warszawy na str. 105.



Fasada domu pocztowego na Krakowskiem Przedmieściu przy ul. Trębackiej. (Zmniejszona reprodukcja rysunku, znajdującego się na ówczesnym planie).

Od tego domu na Krakowskiem Przedmieściu mierzono odległość w milach na traktach pocztowych, rozchodzących się z Warszawy we wszystkich kierunkach; później dopiero, od 1843 r., zaczęto liczyć wiorsty od środka mostu na Wiśle*).

Ukazem z dnia 19 grudnia 1866 r. został Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem podporządkowany ponownie Rosyjskiemu Ministerstwu Poczt i Telegrafów i otrzymał nazwę: „Zachodni Okręg Pocztowy"**).

Z treści cytowanego wyżej „Przewodnika Warszawskiego na rok 1869" widzimy, że Zarząd tego Okręgu mieścił się w tym czasie już w nowym domu pocztowym przy Placu Wareckim, obecnie nazwanym Placem Napoleona, pod N-rem 1337/1360/1 (hipot.) wzgl. Nr. 10; dom ten wybudował w 1845 r. Winter i urządził tam początkowo fabrykę wyrobów metalowych.

Zachodni Okręg Pocztowy zniesiono w 1871 r., ustanawiając natomiast 4-ch „Zarządzających Działem Pocztowym" (Uprawliajuszczych Pocztowoju Czastju"), mianowicie dla gubernij: 1) Warszawskiej, 2) Piotrkowskiej, Kaliskiej i Kieleckiej, 3) Lubelskiej, Radomskiej i Siedleckiej i 4) Łomżyńskiej, Suwałskiej i Płockiej*).

---

*) Artykuł p. t.: „Istorja Poczty w Polsze", umieszczony w miesięczniku „Pocztowo - telegrafnyj Żurnał". Rok 1893. Petersburg. Zeszyt wrześniowy.

**) Dziennik Praw Król. Pol. Nr. 219; Tom LXXV, str. 274 — 277.

Str. 39. Z nadrukiem odwróconym istnieje znaczek Nr. 291, a nie Nr. 286.

Część III.

Str. 55. Znaczki Koła z nadrukiem „Na skarb narodowy" — istnieją również wartości 5 i 7½ fen.

Str. 80/81. Znaczki m. Myślenic (wyd. 4): istnieją również wartości 6 hal. pomarańczowy, 12 hal. zielonkawo-niebieski, 20 hal. brunatny (1916) i znaczek gazetowy 4 hal. zielony.

Str. 96. Znaczek Nr. 762a. 2 kor. niebieski.
„ „ Nr. 767a. 10 hal. pomarańczowy.
„ „ Nr. 772a. 2 kor. ciemno-nieb.
Str. 97. „ Nr. 774a. 3 hal. czekol.-brun.
Str. 98. „ Nr. 795a. 3 hal. żółto-brunatny.
„ „ Nr. 796a. 5 hal. zielony.
„ Ząbkowany 10 : 11½ istnieje również znaczek Nr. 808.

(Ciąg dalszy nastąpi).

R O Z M A I T O Ś C I

Nasz program na rok 1927. Począwszy od stycznia 1927 r. przyjmować będziemy prenumeratę kwartalną w wysokości 2.50 zł. Po przezwyciężeniu trudności technicznych „Ilustrowany Przegląd Filatelistyczny" wychodzić będzie w roku 1927 z większą punktualnością i ukazywać się będzie około 1-go każdego miesiąca.

Pomimo olbrzymiego deficytu zdecydowaliśmy się wydawać nasze czasopismo nadal; w nowym roku postaramy się wprowadzić pewne ulepszenia. Każdy zeszyt „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego" zawierać będzie 16 stron (włącznie okładki) bez dodatków.

Prenumeratorzy „Przeglądu" otrzymywać będą bezpłatnie gazetę ogłoszeniową „Philpress", która wychodzić będzie około 16-tego każdego miesiąca. Zł. 2.50 tytułem prenumeraty na pierwszy kwartał 1927 r. prosimy wpłacać do P. K. O. w Warszawie na konto wydawcy Henryka Kamińskiego nr 160.076.

Numer 12 „Ilustr. Przeglądu Filatelistycznego" ukaże się prawdopodobnie 30 grudnia rb.

A. E. Glasewald †. Dnia 16 września rb. umarł w 66 roku życia po krótkich cierpieniach, znany i poważany filatelista niemiecki. Z całem oddaniem poświęcał się umiłowanej przez siebie filatelistyce. Był autorem cennego dzieła o znaczkach „Thurn und Taxis" i wybitnym ekspertem znaczków Grecji i Ostrumelji. W zmarłym, który wydawał też pismo „Philatelisten—Zeitung" i był czynnym członkiem szeregu stowarzyszeń filatelistycznych, traci filatelja godnego reprezentanta.

Józef Feinmesser †. Znany handlarz warszawski, właściciel firmy „Skaut" przy ul. Marszałkowskiej zmarł nagle na udar sercowy dnia 25 września r. b.

Za nadesłaniem 2,50 zł. na nasze konto nr. 160.076 w P. K. O. w Warszawie, otrzyma każdy prenumerator artystycznie wykonaną okładkę do dzieła Wł. Polańskiego: „Jak przewożono pocztę polską w dawnych czasach", oprócz tego trójbarwną wkładkę, przedstawiającą godło pocztowe z XVIII w. i ostatnie arkusze druku tej broszury ze spisem treści, podaniem źródeł i nazwisk, zachodzących w tej pracy historycznej.

Cała monografja „Jak przewożono pocztę polską w dawnych czasach" już się ukazała i kosztuje 10,— zł., a wydanie luksusowe na papierze kredowym 14,— zł. z opłatą pocztową.

III Bezpłatna Loterja Filatelistyczna, urządzona przez administrację „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego", odbędzie się 12 stycznia 1927 r. Administracja naszego pisma przeznaczyła kilka ładnych premij; bliższe szczegóły w numerze listopadowym, który wyjdzie w pięć dni po wydaniu tego numeru.

Prawo uczestniczenia mają wszyscy prenumeratorzy, którzy wpłacą 2.50 zł. tytułem prenumeraty za pierwszy kwartał 1927 r. na nasze konto nr. 160.076 w P. K. O. w Warszawie **do dnia 3 stycznia 1927 r.** Wyniki losowań zostaną ogłoszone w numerze styczniowym „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego" na rok 1927.

Uzupełnienia do katalogu Michla dodamy do numeru grudniowego „Przeglądu", który ukaże się przy końcu grudnia b. r.

Wyniki „II Bezpłatnej Loterji Filatelistycznej" urządzonej dla prenumeratorów „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego". Losowanie odbyło się na zebraniu Zwiazku Filatelistów w Toruniu.

Ponieważ dotąd nie wszyscy wygrywający odebrali swoje premje, przeto jeszcze raz podajemy wyniki losowania „II Bezpłatnej Loterji Filatelistycznej".

Pierwsza nagroda w postaci 10 kop. znaczka polsko-rosyjskiego padła na nr. 250, pod którym to numerem zapisany jest p. Alfred Bill, urzędnik Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń w Toruniu; **drugą nagrodę** otrzymał p. E. Szafarkiewicz, kupiec w Kępnie pod nr 48; **trzecią główną wygraną** uzyskała p. Julja Konopacka w Krakowie.

Poniżej podajemy resztę wygranych i nazwiska wygrywających: **4—13)** 10 arkuszy prowizorycznych znaczków gdańskich po 10 miljonów marek (10 wart.) pp. Wł. Cichulski, Tarnów (245); Władysław Nowotarski, Żywiec (104); Roman Chorobski, Sambor (243); Dr. Stanisław Maslowski, Lwów (107); J. Celkowski, Kutno (247); hr. Wiśniewski, Alpnachdorf (Szwajcaria) (11); J. Gadowski, urzędnik Pom. Banku Rolniczego, Toruń (213); dr. lek. K. Bielawski, Puck (264); major Walery Krokay, Bielsko (156); Władysław Mirek, Dąbrowa Górnicza (125); **14)** Kamińskiego album do znaczków

pocztowych polskich z eleganckim trwałym futerałem: p. inż. Jan Domaszewski, Lwów (230); **15**) 1 kompletna serja gdańskich znaczków z okrętem „Kogge" 3 fen. do 5 mk. — p. Jan Szczerbiński, Rzeszów (59); **16**) Kamińskiego album do znaczków pocztowych „Blanco" — ksiądz dziekan Kudera, Brzezinka (145); **17—19**) 3 kompletne serje polskich znaczków opłaty w walucie markowej 10.000 do 2.000.000 mk. — pp. Zygmunt Skrzyński, Łuck (37); Fr. Bieniosek, Szopienice (254); Piotr Komarski, Rembertów (163); **20—23**) 4 zbiory po 86 znaczków Litwy Środkowej (każdy inny) — pp. Jerzy Żak, Gniezno (3); Jan Witkowski, Toruń (10); Eugenjusz Jegoroff, Warszawa (185); **24—25**) 2 kompletne serje znaczków polskich „Levant" — pp. A. Janyska, urzędnik Pom. Stowarzyszenia Ubezpieczeń Toruń (191); Fr. Jung, Przeworsk (190).

Po wygrane należy się zgłosić w administracji naszego pisma lub nadesłać na porto 60 gr. za premje znaczkowe, a 2,— zł. na premje Wejherowo (39), dr. Stanisław Kaczyński, Toalbumowe.

Testament namiętnego filatelisty. W numerze 7635 „Wieku Nowego" czytamy:

„Onegdaj zakończył żywot pewien bogaty berlińczyk nazwiskiem Müller, pochowany na jednym z cmentarzy w zachodniej części Berlina. P. Müller był za życia namiętnym filatelistą i postanowił przekazać potomkom pamięć o sobie jakoteż zachęcić ich do filatelistyki. Otóż nakazał w testamencie, by nad kurhanem kryjącym jego zwłoki, ustawiono piękną płytę marmurową z napisem: „Filatelista Franciszek Müller", następuje data urodzenia i śmierci. Nad tym napisem wykonany jest artystycznie trójkątny znaczek Przylądka Dobrej Nadziei z wizerunkiem kobiety i kotwicy z tą różnicą, że zamiast napisu „POSTES" i t. d. widnieją tam słowa: „**Odszedłeś do kraju dobrej nadziei**".

Sprostowanie. Nowy znaczek polski 20 gr. z widokiem żaglowca nie jest amarantowy, jak pierwotnie podała Gen. Dyr. Poczt, lecz ciemnoczerwony. W. R.

Pamiątkowy kasownik. Z okazji odsłonięcia w Warszawie pomnika Chopina, urząd pocztowy Warszawa 2, wprowadził okolicznościowy kasownik maszynowy z napisem: „FRYDERYK CHOPIN / 1810—1849 / WARSZAWA / ODSŁONIĘCIE POMNIKA". Kasownik ten był w użyciu od 12-go do 19-go listopada r. b.

Francuskie pismo „Echo de la Timbrologie", donosząc o wprowadzeniu powyższego kasownika, wyraża zadowolenie z powodu uczczenia przez władze polskie genjalnego kompozytora „francuskiego".

Pomimo, że Chopin prócz nazwiska nie miał nic francuskiego i czuł się prawdziwym Polakiem, roszczą sobie do niego pretensje Francuzi, robiąc z niego genjalnego kompozytora „francuskiego". Po wydaniu przez Gen. Dyr. Poczt i Telegr. znaczka z podobizną Kopernika, prasa niemiecka siliła się uznać go za swego rodaka, tak jak to obecnie czynią, Francuzi z Szopenem.

Greckie znaczki lotnicze. Jak donosi „Postmarke", w Grecji ukazały się znaczki lotnicze wartości 2, 3, 5 i 10 drachm., mające służyć jakoby do opłacania przesyłek lotniczych na linji Włochy—Grecja—Turcja. Według wspomnianego pisma są to jednak znaczki nie urzędowe, lecz prywatne.

Zakończenie słynnego procesu. W tych dniach Sąd Najwyższy w Brukseli wydał wyrok w ciągnącej się od szeregu lat sprawie o fałszerstwo belgijskich znaczków Czerwonego Krzyża wyd. 1914 i 1915 r.

Mocą tego wyroku znaczki tych wydań, rozpowszechniane przez belgijskiego handlarza Gaererts'a, jako znaczki II wzgl. III nakładu, uznano jako fałszywe.

Zezwolenie na sprzedaż znaczków dopłaty w urzędach pocztowych. Celem umożliwienia publiczności kupna pocztowych znaczków dopłaty dla celów filatelistycznych po cenie nominalnej, zezwala się niniejszem na sprzedaż powyższych znaczków w urzędach pocztowych na równi ze znaczkami opłaty. Naczelnicy urzędów mają przeto niezwłocznie zarządzić, aby okienka sprzedaży znaczków pocztowych zaopatrzone zostały w dostateczne ilości dopłaty, jak również by umieszczono w lokalach urzędów stosowne ogłoszenia o sprzedaży tych znaczków.

Dochód ze sprzedaży znaczków dopłaty należy zaliczać do § 1 p. 2 rozdz. II (dochody).

Zarządzenie niniejsze obowiązuje z dniem ogłoszenia aż do odwołania.

Tem samem znosi się zarządzenia ograniczające sprzedaż znaczków dopłaty osobom prywatnym, umieszczone w dziennikach urzędowych b. Ministerstwa P. i T. z roku 1919 Nr. 15, str. 11, dz. 10, jako też z roku 1921 Nr. 31, str. 546.

N1631/IV z dnia 14 października 1926 r.
Redakcji „Ilustr. Przegląd Filatelistyczny"
Skrytka pocztowa 54.
w Toruniu

do wiadomości.

Za Generalnego Dyrektora P. i T.
(—) Szczurkiewicz
Naczelnik Wydziału.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

(Odpowiedzi udziela się tylko prenumeratorom „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego").

J. Siekierzyński, Sanok. W Polsce wychodzi oprócz „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego" i „Philpressu" jeszcze jedno pismo fachowe we Lwowie. Adres: „Kurjer Filatelistyczny" Lwów, ul. Kurkowa 5, I. Oprócz tego ukazuje się jeszcze kilka organów międzynarodowych klubów zamiany.

R. Piotrowski, Więcbork. Proszę porównać odpowiedź, daną p. Siekierzyńskiemu w Sanoku. W Gdańsku nie ukazuje się pismo treści filatelistycznej. Z niemieckich pism polecamy: „„Die Postmarke", Wien IX, Kolingasse 2 (Austrja);

„Philatelistisches Vereinsblatt", München, St. Annastr. 5. Adresy innych pism filatelistycznych znajdzie Pan w dziale bibljograficznym naszego czasopisma.

J. Rybarska. Opisany znaczek serbski 25 para wydania jubileuszowego z r. 1904 nie przedstawia wielkiej wartości; cena sprzedaży kilkadziesiąt groszy.

N O W O Ś C I

POLSKA. Znaczki opłaty: 2 gr. oliwkowo-brunatny z pomnikiem Sobieskiego we Lwowie, 20 gr. ciemno-czerwony z żaglowcem, 40 gr. niebieski z widokiem Wawelu.

Znaczek 15 gr. dla polskich urzędów pocztowych w Gdańsku ukazał się w nowym nakładzie na papierze cienkim (druk rotacyjny, ząbkowanie 12 $^1/_2$).





BELGJA. Znaczki opłaty: 75 cent. ciemnolila i 2 fr. zielonkawo-niebieski.

BUŁGARJA. Znaczek opłaty 10 lewa ciemnobrunatny i jasnobrunatny, lew w owalu.

CZECHOSŁOWACJA. Nowe znaczki opłaty z widokami zamków: 20 hal. pomarańczowy (Zamek Karlstein), 30 hal. zielony (Zamek Pernstyn), 40 hal. brunatny (Zamek Orawa), 2 kor. ultramaryna i 3 kor. brunatno-karminowy (widok Hradszynu).

FRANCJA. Znaczki nadrukowe prowizoryczne: 25 cent na 30 cent. niebieski, 90 c. na 1,05 fr. czerwony i 1 fr. 10 na 1,40 fr. czerwony.

HISZPANJA. Do wydania obiegowego została wydana wartość uzupełniająca 30 cent. ciemnobrunatna. Wydano również całą serję znaczków z podobiznami członków królewskiego domu jako serję pamiątkową hiszpańskiego Czerwonego Krzyża: 1 c. czarny, 2 c. jasnoniebieski, 5 c. czerwonolila, 10 c. zielony, 20 c. fioletowy, 25 c. niebieskawo-zielony, 30 c. zielony, 40 c. szary, 50 c. pomarańczowy, 1 p. szary, 4 p. czerwono-lila, 10 p. brunatny, znaczek pospieszny 20 c. karminowy i brunatny; znaczki lotnicze: 5 c. czarny i lila, 10 c. ultramaryna i czarny, 15 c. niebieski i pomarańczowy, 20 c. czerwony i jasnozielony, 25 c. karminowy i czarny, 30 c. ciemnobrunatny i niebieski, 40 c. zielony i brunatny, 50 c. pomarańczowy i czarny, 1 p. czarny i zielony i 4 p. czerwono-lila i żółty.

HOLANDJA. Na papierze z wodnym znakiem kółka, wydano znaczek 35 cent. oliwkowo-brunatny.

JUGOSŁAWJA. Serję znaczków obiegowych przedrukowano dodatkową wartością, przeznaczoną na cele poszkodowanych powodzian. Wartość dodatkową umieszczono w kolorze czerwonym pod portretem króla. Znaczki te mają obieg w ciągu miesiąca listopada. Serja składa się z następujących wartości: 25+25 para zielony, 50 + 50 p. brunatny, 1 din. + 50 p. czerwony, 2 d. + 50 p. ciemnoszary, 3 d. + 50 p. niebieski, 4 d. + 50 p. pomarańczowy, 5 d. + 50 p. fioletowy, 8 d. + 50 p. ciemnobrunatny, 10 + 1 din. oliwkowo-brunatny, 15 + 1 din. czerwono-brunatny, 20 + 1 din. ciemno-fioletowy i 30 + 1 din. czerwono- pomarańczowy.

MALTA. Dalsza wartość serji obiegowej, znaczek $1^1/_2$ pensa jasno-brunatny.

MONAKO. Nowe wartości, wzgl. zmiany koloru w rysunku znaczków obiegowych z głową księcia na lewo: 25 cent. ceglasty na żółtym, 40 cent. niebieski na jasno-niebieskim i 60 cent. zielony na zielonkawym.

NIEMCY. Projektowane oddawna nowe znaczki niemieckie z portretami wybitnych działaczy i artystów ukazały się dnia 1 listopada i posiadają następujące wartości i podobizny: 3 fen. brunatny (Goethe), 5 fen. zielony (Schiller), 10 fen. karminowy (Fryderyk Wielki), 15 fen. czerwony (Kant), 20 fen. stalowo-niebieski (Beethoven), 25 fen. niebieski (Goethe), 30 fen oliwkowo-zielony (Lessing), 40 fen. fioletowy (Leibnitz). 50 fen. brunatny (Bach), 80 fen. ciemno-brunatny (Dürer).

Znaczek 50 fen. z orłem ukazał się również z nadrukiem „Dienstmarke", jako urzędowy.

NORWEGJA. W wykonaniu znaczka 10 oere, ogłoszonego w ostatnim numerze, ukazał się również znaczek 20 oere fioletowy.

OBSZAR SARY. Wydano tutaj cztery znaczki z dopłatą na cele narodowej pomocy, które się sprzedaje po podwójnej cenie: 20 + 20 cent. szaro-oliwkowy, 40 + 40 cent. czerwono-brunatny, 50 + 50 cent. pomarańczowy i 1.50 + 1.50 fr. jasno-niebieski.

PORTUGALJA. Obiegowy znaczek dopłaty 25 cent. różowy zmienił kolor na jasno-brunatny.

SZWAJCARJA. Znaczek opłaty 5 cent. lila na pap. żółtawym wydano również z nadrukiem „SOCIETE DES NATIONS".

WŁOCHY. Serja pamiątkowa ku czci św. Franciszka została uzupełniona nowym znaczkiem 30 cent. w kolorze ciemno-szarym.

Wydano cztery znaczki z dopłatą na fundusz ochotniczej milicji bezpieczeństwa narodowego: 40 + 20 cent. brunatny i czarny z widokiem zamku św. Anioła, 60 + 30 cent. z widokiem resztek rzymskiego wodociągu (aquaducu), 1 l.



25 c. + 60 c. zielonkawo-niebieski i czarny z widokiem Kapitolu i 5 l. + 2 l. 50 c. niebieski i czarny z widokiem Porto del Popolo.

Również wydano dwa znaczki dla przesyłek pospiesznych 1 lir 25 cent, niebieski dla korespondencji wewnętrznej i 2 liry 50 c. niebieski i czerwony dla k respondencji zagranicznej.

KRAJE ZAMORSKIE.

ALGIER. Znaczek obiegowy 20 c. zmienił kolor na czerwony.

BRUNEI. Znaczek opłaty 1 cent. zmienił kolor na ciemno-szary.

CHINY. Znaczek opłaty 4 cent. zmienił kolor na oliwkowo-zielony.

EGIPT. Wyższe wartości serji wydanej na pamiątkę wystawy rolniczej zostały wydane z przedrukiem nowych wartości: 5 m. na 50 m. zielonkawo-niebieski, 10 m. na 100 m. czerwonawo-lila, 15 m. na 200 m. jasno-niebieski.

Wydano również całą serję znaczków urzędowych: 1 m. pomarańczowy, 2 m. czarny, 3 m. brunatny, 4 m. jasno-zielony, 5 m. brunatno-czerwony, 10 m. karminowy, 15 m. niebieski, 20 m. oliwkowy, 50 m. zielonkawo-niebieski.

EKWADOR. Z okazji budowy kolei żelaznej Quito-Esmeralda wydano serję znaczków pamiątkowych, przedrukowując znaczki opłaty obiegowe wizerunkiem pociągu i napisem „QUITO 1926 ESMERALDA": 1 cent. niebieski, 2 c. fioletowy, 3 c. szaro-czarny, 4 c. ciemno-zielony, 5 c. różowy i 10 szary.

HISZPAŃSKIE KOLONJE. Przeważna część znaczków Czerwonego Krzyża wydanych dla Hiszpanji została również przedrukowaną dla kolonij następujących: CABO JUBY, CORREO ESPANOL TANGER, ZONA PROTECTORADO ESPANOL, GUINEA ESPANOL i SAHARA ESPANOL.

JAPONJA. Nowe znaczki opłaty: 2 sen. zielony z widokiem Fudżijamy, 6 sen. różowy z widokiem bramy Yomei w Nikko, 10 sen. niebieski z widokiem starej baszty w Nogaya.

MEKSYK. Z okazji drugiego kongresu pocztowego panamerykańskiego, wydano serję znaczków pamiątkowych: 2 c. ceglasty, 4 c. zielony, 5 c. pomarańczowy, 10 c. karminowy (z kartą Ameryki), 20 c. niebieski, 30 c. zielony, 40 c. fioletowy (z portretem Dr. Francisco Garcia y Santos, dyrektora poczty urugwajskiej, inicjatora unji pocztowej panamerykańskiej), 1 pezo brunatny i niebieski (z widokiem gmachu poczty w Meksyku).

PERSJA. Rozpoczęto wydawać nową serję znaczków opłaty z portretem nowego szacha perskiego Riza Khana. Znaczki drukuje się w Teheranie. Do obecnej chwili wydano następujące wartości: 1 szachi zielony, 2 sz. niebieski, 3 sz. jasno-zielony i 6 sz. czerwono-lila.

SENEGAL. Zmiany kolorów: 75 cent. karminowy i jasno-niebieski, 1 fr. ciemno-niebieski i jasno-niebieski.

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI PÓŁN. Znaczek pamiątkowy z okazji 150-cio lecia bitwy pod White Plains 2. c. czerwony nadesłał nam „The Western Reserve Stamp Club" w Cleveland (Ohio), donosząc, że znaczek ten sprzedawano po raz pierwszy na Międzynarodowej Wystawie Filatelistycznej i w White Plains, N. Y. dnia 18 października 1926 r.

Znaczek lotniczy 15 c. oliwkowo-brunatny.



TANNU-TUVA. (Północna Mongolja). Pod nazwą Tannu-Tuva zostało stworzone przez Sowiety nowe państewko na północy Mongolji, dla którego natychmiast wydrukowano w Moskwie specjalną serję znaczków pocztowych: 1 kop. karminowy, 2 kop. jasno-niebieski 5 kop. pomarańczowy, 8 kop. jasno-zielony, 10 k. fioletowy, 30 k. brunatny, 50 k. szary 1 rubel ciemno-zielony, 3 rub. brunatno-lila i 5 rub. jasno-niebieski.

TUNIS. „L'écho de la Timbrologie" donosi, że wydano tutaj nową serję znaczków obiegowych w następujących wartościach i rysunkach: 1 c. pomarańczowy, 2 c. oliwkowo-zielony, 3 c. niebieskawo-zielony, 5 c. żółto-zielony, 10 c. różowo-lila (kobieta arabska z dzbanem wody na głowie), 15 c. szaro-fioletowy, 20 c. karminowy, 25 c. zielony, 30 c. lila, 40 c. brunatny (widok Wielkiego Meczetu w Tunisie), 50 c. czarny, 75 c. czerwono-pomarańczowy, 80 c. zielonkawo-niebieski, 1 fr. brunatno-lila (widok Meczetu na placu Halfaouine w Tunisie), 1 fr. 05 c. niebieski i różowo-lila, 1 fr. 25 c. ultramaryna i niebieski, 2 fr. karminowy i brunatny, 3 fr. niebieski i pomarańczowy, 5 fr. czerwony i zielony na pap. zielonkawym, 10 fr. czerwono brunatny i czarny na pap. szarym (widok ruin amfiteatru w El Djem.

Jednocześnie wyszła również serja znaczków dla przesyłek, przedstawiająca na wszystkich wartościach scenę zbierania daktyli w Tunisie: 5 c. brunatny i niebieski, 10 c. karmin i lila, 20 c. jasno-zielony i czarny, 25 c. brunatny i czarny, 40 c. karmin i zielony, 50 c. lila i czarny, 60 c. oliwkowo-brunatny i karminowy, 75 c. niebiesko-fioletowy i zielony, 80 c. czerwony i brunatny, 1 fr. zielony i różowy, 2 fr. lila i fioletowo-brunatny, 4 fr. karmin i czarny, 5 fr. brunatno-fioletowy i fioletowy, 10 fr. czerwony i zielony na pap. zielonkawym, 20 fr. jasno-zielony i fioletowy na pap. różowym.

REDAKTOR-ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA: HENRYK KAMIŃSKI TORUŃ, SZCZYTNA 12.
CZCIONKAMI POMORSKIEJ DRUKARNI ROLNICZEJ SP. AKC. W TORUNIU

III. Bezpłatna Loterja Filatelistyczna

urządzona przez

Administrację „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego"

odbędzie się dnia 12 stycznia 1927 r.

3 GŁÓWNE WYGRANE

1. Album do znaczków pocztowych polskich z eleganckim futerałem (16,50) i 10 dużych zeszytów do znaczków (3,50) — 20.— zł
2. Album do znaczków pocztowych polskich „Blanco" z eleganckim futerałem . . . . — 16.— zł
3. Monografja „Jak przewożono pocztę polską w dawnych czasach" (wydanie luksusowe na papierze kredowym). . — 14.— zł

12 WYGRANYCH

4. 1 kompletna serja polskich znaczków „Levant" . . . . — 7.— zł
5. 1 kompletna serja polskich znaczków „Levant" . . . . — 7.— zł
6. 1 kompletna serja polskich znaczków „Levant" . . . . — 7.— zł
7. 1 kompletna serja polskich znaczków „Levant" . . . . — 7.— zł
8. 1 kompletna serja polskich znaczków „Levant" . . . . — 7.— zł
9. 1 kompletna serja nieząbkowanych polskich znaczków w walucie markowej od 3 fen. do 5.— mk. . . . . . . — 3,50 zł
10. 1 kompletna serja nieząbkowanych polskich znaczków w walucie markowej od 3 fen. do 5.— mk. . . . . . . — 3,50 zł
11. 1 kompletna serja nieząbkowanych polskich znaczków w walucie koronowej od 3 hal. do 5.— kor. . . . . . — 3.— zł
12. 1 kompletna serja nieząbkowanych polskich znaczków w walucie koronowej od 3 hal. do 5.— kor. . . . . . — 3.— zł
13. 1 kompletna serja znaczków okupacyjnych „Gen. Gouv. Warschau" . . . . — 3.— zł
14. 1 kompletna serja znaczków okupacyjnych „Gen. Gouv. Warschau" . . . . — 3.— zł
15. 1 kompletna serja znaczków okupacyjnych „Gen. Gouv. Warschau" . . . . — 3.— zł

Prawo bezpłatnego uczestniczenia w tej loterji mają wszyscy Czytelnicy „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego", którzy zaprenumerują nasze czasopismo na I kwartał 1927 r. i wpłacą

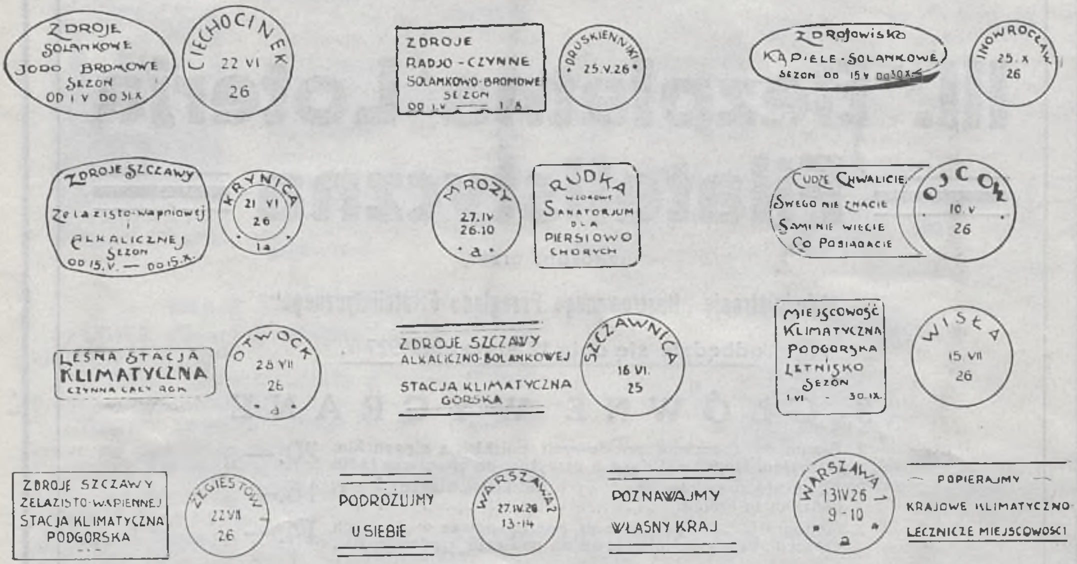
do 3 stycznia 1927 r.

tytułem przypadającej za ten czas prenumeraty, 2.50 zł. na nasze konto w PKO. w Warszawie № 160076.

Losowanie odbędzie się w Toruniu dnia 12 stycznia 1927 r.

Propaganda uzdrowisk przez pocztę.

(Na życzenie p. A. B. Piaskowskiego, autora artykułu pod powyższym tytułem, podajemy wszystkie jego projekty polskich kasowników pocztowych w kolorze czarnym).



Projekty polskich propagandowych kasowników pocztowych dla miejscowości klimatycznych, leczniczych i letniczych. Kasowniki te mogą być zmniejszone i służyć za ręczne albo też w większym formacie mogą być używane jako maszynowe. Dwa ostatnie są dostosowane do warszawskich maszynowych.



Projekty polskich propagandowych kasowników pocztowych dla miejscowości klimatyczno-leczniczych i letniskowych. Kasowniki ręczne pojedyńcze, dla poczt o większym ruchu korespondencyjnym.